

Dziecko Oświęcimia — pracownik naukowy Politechniki Szczecińskiej 24-letni dziś inż. Eugeniusz Gruszczyński (Murawiew) odjechał do Mińska (ZSRR), by spotkać się ze swą matką.

Elektrownia — gigant

20 km. odbędzie się z udziałem delegacji partyjno-rządowej uroczyste przekazanie do eksploatacji elektrowni Turów, która osiągnęła już moc 1400 megawatów przewidzianą planem pierwszego etapu inwestycji.

Elektrownia — gigant Turów, o olbrzymiej mocy 1400 megawatów wchodzi do normalnej i pełnej eksploatacji. Siódmy i ostatni — w pierwszej fazie wielkiej inwestycji — 200-megawatowy blok energetyczny Turowa rozpoczyna pracę na pełnych obrotach. Potężna fala energii płynnie znad granicznej Nysy Łużyckiej, spod Zgorzelca, do samego centrum kraju.

Cała przedwojenna energetyka polska dysponowała 1668 megawatami mocy zainstalowanej; cała przedwojenna energetyka polska produkowała rocznie niespełna 4 mld. kilowatogodzin energii elektrycznej rocznie. I oto Turów: moc zainstalowana 1400 megawatów, roczna produkcja energii elektrycznej ca 8 mld. kilowatogodzin. Porównania uderzające. Miara skoku, jaki wykonała w ciągu tego ćwierćwiecza — mimo wojennych zniszczeń i dewastacji, jest bez precedensu.

Turów jest pierwszym przykładem wielkiej budowy przemysłowej, która została zrealizowana nie tylko przed terminem, ale także w wydatnie zwiększonych rozmiarach. Pierwotny plan Turowa, oparty na Uchwale Rządu z 14 marca 1958 r., przewidywał wybudowanie elektrowni o mocy 1200 megawatów, złożonej z sześciu bloków 200-megawatowych. Termin ukończenia tak zaprojektowanej elektrowni ustalono na koniec 1965 r. Teraz zaś jesteśmy świadkami przekazania do eksploatacji siódmego bloku — łączna moc elektrowni sięgnęła

Dodatkowe możliwości zatrudnienia kelnerów

Minister handlu wewnętrznego wydał zarządzenie, zezwalające przedsiębiorstwom gastronomicznym na dodatkowe zatrudnienie kelnerów i pracowników kuchennych w sezonie letnim. Fundusz płac na ten cel mogą przedsiębiorstwa uzyskać przez przeznaczenie połowy wpływów z dochodu sezonowego. Zarządzenie to jest szczególnie ważne dla tych zakładów gastronomicznych, które — położone na szlakach turystycznych, lub w podmiejskich miejscowościach wypoczynkowych — borykają się okresowo, np. w sobotnie popołudnia i w niedzielę — z dużymi trudnościami w obsłudze wzmożonego napływu klientów. (PAP)

Na festiwalu moskiewskim

„Pierwszy dzień wo'ności” i Sophia Loren

We wtorek, 20 bm., ogłoszone zostaną wyniki i nastąpi uroczyste zamknięcie IV Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Moskwie.

W ciągu ostatnich 2 dni goście festiwalowi i mieszkańcy stolicy ZSRR oglądali filmy demonstrowane poza konkursem. W wielkim kremlońskim pałacu zjazdów odbył się w poniedziałek pokaz „Pierwszego dnia wo'ności” reż. Aleksandra Forda. Nasz film cieszący się tu niesłabnącym zainteresowaniem wyświetlany był w tym dniu obok radzieckiej „Wojny i pokoju” oraz zachodniemieckiej „Opery za trzy grosze”.

Polska delegacja filmowa pod przewodnictwem wicemin. kultury i sztuki Tadeusza Zatorskiego pracownicę spędza czas w Moskwie, uczestnicząc w licznych spotkaniach.

Z dużym zainteresowaniem spotkał się przyjazd na festiwal Sophie Loren, która przybyła w towarzystwie swego męża Carlo Pontiego. W niedzielę wieczorem Sophia obecna była na tradycyjnym moskiewskim dniu kina w Parku Kultury i Wypoczynku im. Gorkiego. Wielotysięczna widownia zgromadziła jej owację. (PAP)

Tydzień filmu polskiego w Bułgarii

W związku ze zbliżającą się 21 rocznicą Odrodzenia Polski w dniu dzisiejszym w kinach Sofii i wielu miast Bułgarii rozpoczyna się „Tydzień filmu polskiego”. Został on zorganizowany staraniem komitetu kultury i sztuki LRB, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą oraz ambasady PRL. W okresie „Tygodnia” wyświetlonych zostanie 13 filmów polskich, a m. in. „Popiół i diament”, „Pasażerka”, „Jak być kochaną”. „Tydzień” zostanie zainaugurowany uroczystą premierą filmu „Giuseppe w Warszawie”. (PAP)

Pożyteczne wakacje

42 tys. młodzieży w O. H. P.

Ponad 42 tys. uczniów i studentów bierze udział w tegorocznej akcji wakacyjnej ochotniczych hufców pracy ZMS i ZMW. Pracują oni w PGR-ach, w lasach państwowych, przedsiębiorstwach budowlanych i innych.

W br. zwiększyła się znacznie liczba młodzieży zatrudnionej w lasach przy pielęgnacji

Wieści z czasów

Pogoda rozmaita

W poniedziałek na wybrzeżu gdańskim pogoda dla czasowiczów była idealna. Niebo bez chmurki a termometry już o godzinie 8 wskazywały ponad 25 stopni.

Już więc od rana tłumy czasowiczów i turystów ciągnęły w kierunku plaż. Rano z Gdyni wypłynął w rejs do Świnoujścia motorowiec „Mazowsze” zabierając 120 pasażerów.

Tak się dobrze dla czasowiczów złożyło, że w okresie deszczowej pogody, jaka obecnie panuje w ośrodkach wypoczynkowych woj. krakowskiego — organizowane są tam różne imprezy artystyczne dla letników i czasowiczów. W Rabce, z okazji „Dni” tego uzdrowiska odbywają się codzienne koncerty m. in. orkiestr górniczych ze Śląska oraz występy regionalnych zespołów artystycznych. Dużym powodzeniem cieszą się tu również występy cyrku „Gryf”.

W Szczawnicy, która 19 bm. rozpoczęła obchody swoich „Dni” odbywają się z tej okazji liczne koncerty w których m. in. biorą udział artyści Polonii amerykańskiej.

W miejscowościach uzdrowiskowo-wypoczynkowych organizowane są również pokazy mody.

W Polanicy, Kudowie, Dusznikach, Łądku i Międzygórzu, przebywa obecnie ok. 15 tys. urlopowiczów. Przeważają turyści i czasowicze ze Śląska.

W ciągu ostatnich dni jest tu pochmurnie i deszczowo. Opady deszczu spowodowały przybór wód w górskich potokach. — W kilku domach FWP w rejonie Dusznik zalane zostały piwnice.

Wczasowicze i turyści oblegają kudoński teatr „Pod blachą”, w parku zdrojowym, gdzie codziennie wieczorem odbywają się imprezy muzyczne organizowane w ramach 4 Festiwalu Moniuszkowskiego. (PAP)

Etiopczycy w garniturach made in Poland

Z Afryki środkowo-wschodniej powrócił przedstawiciel ZPO im. Próchnika w Łodzi. Przebywali oni w Afryce z delegacją centrali handlu zagranicznego „Contexim”. Szczególnie owocne były rozmowy z kupcami Addis Abeby, dokonano szeregu korzystnych transakcji. Jeszcze w tym roku „Próchnik” ubierze „od stóp do głów” 10 tys. Etiopczyków, dostarczając im garniturów, płaszczów popielinowych, a także wdzianek i innych części garderoby.

Łódzcy handlowcy przeżyli w Afryce niezaplanowaną przygodę. Samolot, którym mieli odlecieć z Dar Es Salaam do Kairu, wiozł również premiera Tanzanii i jego żonę. Spowodowało to zmianę trasy lotu. Zamiast w Kairze — samolot wylądował w Lagos w Nigerii. (PAP)

Wyznania sajgońskich i amerykańskich dowódców

Zabijamy więcej kobiet i dzieci niż partyzantów

Korespondent Agencji Associated Press John Wheeler w relacji z Ba Gia opisuje barbarzyńską i tchórzliwą metodę walki z powstańcami południowowietnamskimi: bombardowanie i palenie wiosek podejrzanych o popieranie partyzantów lub znajdujących się w strefie ich działania.

Wheeler dotarł do Ba Gia wraz z kolumną wojsk reżimowych, która w pobliżu tej wioski ma stworzyć punkt obronny na miejsce garnizonu rozbitego ostatnio przez powstańców.

Koło Ba Gia mieściła się kwatery 51 pułku piechoty sajgońskiej. Partyzanci zaatakowali pozycję wojsk reżimowych, zadali przeciwnikowi ciężkie straty, i wycofali się w dżunglę.

Odpowiedzią na operację powstańców było zajadłe bombardowanie wioski Ba Gia. Samoloty amerykańskie i sajgońskie bombardowały ją i ostrzeliwały przez 3 dni z rzędu — najpierw dlatego, że mogli znajdować się tam partyzanci, a następnie po to, by „oczyszczyć drogę wojskom rządowym”. Później okazało się, że w czasie bombardowania wioski nie było tam żadnych powstańców.

Wheeler pisze, że jeden z doradców amerykańskich towarzyszących kolumnie wojsk reżimowych następująco wytłumaczył mu powody bombardowania Ba Gia:

„Kiedy znajdujemy się w takich opałach, jak tu, walimy w cały obszar, aby ratować sytuację. Najczęściej zabijamy więcej kobiet i dzieci niż partyzantów, ale po prostu nie mamy dosyć wojsk rządowych, aby używać ich do oczyszczania wiosek, tak iż jest to jedyna odpowiedź”.

Reżimowy premier południowo-wietnamski, marszałek Cao Ky, przyznał w wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej CBS, że „wielu ludzi” w południowym Wietnamie z całą kowitą obojętnością odnoszą się do wojny przeciwko powstańcom i nie chcą pomagać władzom.

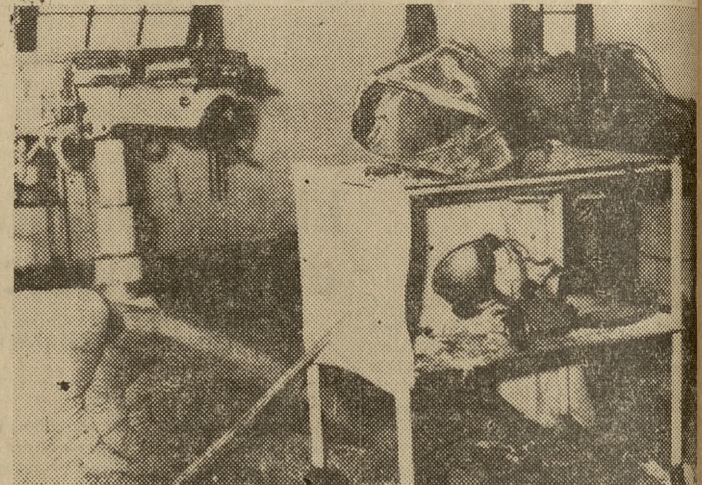
Ky stwierdził, że przyczyną tej „obojętności” są liczne przewroty i zamachy stanu w Sajgonie. Sam Ky, który dorwał się do władzy przed niespełna

miesiącem, ma nadzieję, że po wiedzy się mu lepiej niż poprzednikom, ponieważ „nie jest politykiem, lecz patriotą i rewolucjonistą”.

W swoim czasie Ky skompromitował się wywiadem, w którym wyznał, że jego bohaterem jest Adolf Hitler, i że Wietnam potrzebuje kilku hitlerowców. (PAP)

Wystawa poświęcona walce ludu wietnamskiego

19 bm. w PKIN w Warszawie otwarta została wystawa pn. „Walka narodu wietnamskiego przeciw agresji imperializmu amerykańskiego”. Wystawę zorganizował Polski Komitet Solidarności z narodami Afryki i Azji, w 11 rocznicę układów genewskich w spra-



wie Indochin, przypadająca w dniu 20 bm.

Otwierając wystawę przewodniczący Polskiego Komitetu Solidarności wicepremier E. Szyr powiedział m. in. że jej celem jest zobrazowanie historii agresji amerykańskiej w Wietnamie. Dzięki jednak bohaterstwu obrońców wolności i niepodległości Wietnamu agresorzy ponoszą klęski i straty. Stopniowanie agresji — nowa barbarzyńska teoria wojny przeciwko narodom Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej — wypróbowywana jest obecnie przez amerykański imperializm na terenie państwa wietnamskiego. Mówca stwierdził, że nasz kraj udziela i udzielać będzie pomocy politycznej, moralnej i materialnej bratniej Demokratycznej Republice Wietnamu.

Wystawa nosi charakter fotograficzno-dokumentalny. Fotografie odzwierciedlają kolejne szczeble amerykańskiej interwencji. Już od lat USA wysyłały do Wietnamu Południowego liczny personel techniczny i wojskowy, pod pretekstem „pomocy” i przysyłania „doradców”. W sierpniu ub. r. utworzone zostało wspólne amerykańsko-południowo-

Podręczniki które budzą zaniepokojenie

Odbywająca się międzynarodowa konferencja w sprawie oświaty zapoznana się już z referatami przedstawicieli blisko 40 krajów.

Zaniepokojenie uczestników konferencji wzbudziła treść podręczników szkolnych w Niemczech zachodnich.

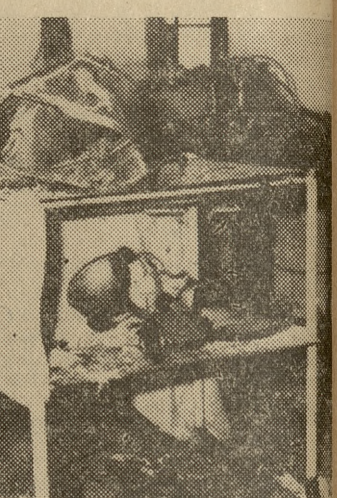
Delegat PRL, Stanisław Dobosiewicz, podniósł między innymi sprawę wykorzystywania przez rząd NRF wystawy w pomieszczeniach Międzynarodowego Biura Oświaty dla eksponowania rewizjonistycznych materiałów nauczania (atlasy, podręczniki) skierowanych szczególnie przeciwko Polsce. Delegat Polski zażądał wycofania tego rodzaju publikacji, stwierdzając, że ekspozycja NRF w ramach BIE stanowi jeszcze jedno potwierdzenie, w jakim duchu wychowuje się w tym kraju młodzież. (PAP)

wietnamskie dowództwo woj. skowe. Poszczególne zdjęcia ukazują, iż amerykańscy oficerowie osobiście dowodzą ekspedycjami karnymi w południowym Wietnamie.

Ok. 800 tys. ludzi zostało okaleczonych wskutek tortur, ponad 400 tys. zapelnia więzienia, 2 miliony ludzi bez pracy, 2 miliony dzieci bez szkoły; represje objęły liczną warstwę społeczeństwa, także studentów, uczniów, młniców. Wystawa ilustruje rosnący ruch oporu ludności pld. Wietnamu przeciwko agresorom amerykańskim.

Kolejne fotografie ukazują nieustępliwą walkę toczoną przez naród DRW. Są też na wystawie fotografie „metryczek” samolotów amerykańskich zestrzelonych nad DRW. (PAP)

Zbombardowany szpital



Eskadra amerykańskich samolotów odrzutowych zbombardowała sanatorium dla trędowatych w Son La w Demokratycznej Republice Wietnamu. Budynki i szpitalne pawilony sanatoryjne zostały zniszczone, wielu chorych poniosło śmierć. Obrona przeciwlotnicza w miejscowości Son La zdołała zestrzelić trzy samoloty amerykańskie. Na zdjęciu: zrujnowana sala operacyjna w szpitalu w Son La. Fot. — CAF

Tysiąclecie ślubu Dąbrówki

„Spotkanie księżniczki czeskiej Dąbrówki z wysłannikami księcia polskiego Mieszka w roku 965 wiąże te miejsca początkiem przyjaźni między ludem obu krajów”. — Słowa te w języku polskim i czeskim znajdują się na tablicy pamiątkowej, odsłoniętej w niedzielę na dziedzińcu pięknego, zabytkowego zamku w Hradcu koło Opawy (CSRS), gdzie odbyły się uroczystości związane z 1000-leciem stosunków polsko-czeskich.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta akademii w wielkiej sali czerwonego zamku na Hradcu. Minister Cestmir Cisar w imieniu KC KPCz i rządu CSRS przekazał narodowi polskiemu i wybranym na uroczystości serdeczne pozdrowienia z okazji 1000-lecia stosunków polsko-czeskich i XXI rocznicy powstania Polski Ludowej.

Mówca podkreślił, iż więzi przyjaźni — współpraca polityczna, kulturalna wspólnota stosunków sąsiedzkich — łączą oba kraje przez wszystkie wieki, od pamiętnego spotkania Dąbrówki z posłami Mieszka I. Szczególnie ścisłe związki łączyły Polaków i Czechów w czasie wspólnej walki polskiego i czeskiego ruchu robotniczego. W okresie walki z hitleryzmem przyjaźń i braterstwo zostało przypieczętowane wspólnie przełamaną krwią.

Obchody związane z 1000-leciem stosunków polsko-czeskich odbywać się będą na zamku w Hradcu do połowy września. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

Rezerwy wielkopolskich odlewni

Sporządzone w toku przedzjazdowej dyskusji i zebrane w skali kraju bilanse mocy produkcyjnej fabryk przemysłu metalowego ujawniły istnienie znacznych rezerw produkcyjnych. Część tych rezerw już się zagospodarowuje. Jednak nie wszystkie. Pełna realizacja zgłoszonych przez załogi propozycji w sprawie zwiększenia produkcji napotykała bowiem na przeszkodę w postaci tzw. „baryery surowcowej”. Po prostu nie starcza materiałów, szczególnie wyrobów hutniczych i odlewów.

Istnienie dysproporcji pomiędzy potencjałem przetwórczym przemysłu a bazą surowcową nie było dla nikogo tajemnicą. Od wielu lat władze czynią starania, aby te dysproporcje usunąć. W energetyce już to zostało zrobione. W metalurgii — jeszcze nie. Zanim więc zadamy nowe wielkie piece Huty im. Lenina, zanim ruszy produkcja Huty Aluminium w Koninie i wielkiej Odlewni Żelaza w Śreminie, trzeba uzyskać co się tylko da z istniejących hut i odlewni.

Wielkopolska jest drugim co do wielkości (po Śląsku) ośrodkiem odlewniczym w kraju. Mamy kilkadziesiąt odlewni, dużych i małych, których łączny potencjał wytwórczy szacowany jest na ponad 100 tysięcy ton odlewów rocznie. Jednak w roku ubiegłym dały one tylko 87 tysięcy ton odlewów, a w tym roku, po wyczerpaniu za-

biegach organizacji partyjnych i technicznych, może dać 90 tysięcy ton. Dlaczego tylko tyle? Przyczyn jest wiele.

Wielkopolskie odlewnie podlegają aż 17 różnym zjednoczeniom, z których każde dba przede wszystkim o zaspokojenie własnych potrzeb, nie oglądając się zbytnio na potrzeby sąsiada. Stąd rozproszenie poczyniń inwestycyjnych, kłopoty z koordynacją zaopatrzenia, produkcji i zbytu oraz różny stopień wykorzystania mocy produkcyjnych tych odlewni.

Poziom wyposażenia i stosowanej techniki produkcji w naszych odlewniach jest niesłychanie zróżnicowany. Obok zupełnie współczesnej techniki reprezentowanej przez „Pomet” i kilka dalszych największych (dających większość produkcji w Wielkopolsce) odlewni, w pozostałych napotyka się często urządzenia i metody pracy sprzed stu lat.

Pozostałe odlewnie, to z reguły małe oddziały produkcyjne zakładów, wytwarzających lub remontujących różnego typu maszyny. Biorąc każdą z osobna, nie mają one dużych możliwości łatania dziur w krajowym bilansie odlewów. Lecz razem reprezentują sobą znaczny potencjał.

Niemal wszystkie nasze odlewnie, duże i małe, posiadają prawie jednakowej pojemności piece odlewnicze (żeliwiaki).

Naturalnie, duże odlewnie mają takich żeliwiaków więcej a małe — mniej; są takie, które mają tylko po jednym. Lecz nie o to tu chodzi. Spójrzmy, jak były one w roku ubiegłym wykorzystywane.

Tylko jedna odlewnia eksploatowała urządzenia przez 16 godzin na dobę, czyli przez pełne 2 zmiany. Trzy dalsze zakłady wykorzystywały swoje piece po 8—12 godzin na dobę. Pozostałe — średnio po 3—4 godziny dziennie, a były wśród nich i takie, w których żeliwiaki angażowano do produkcji tylko raz lub dwa razy w tygodniu (po kilka godzin).

W roku bież. stopień wykorzystania pieców odlewniczych nieco się podniósł. Jednak w dalszym ciągu istnieją w tej dziedzinie znaczne rezerwy. Co ciekawsze: nacisk na maksymalne wykorzystanie tych rezerw sprawia, że w niektórych zakładach mówi się obecnie o potrzebie likwidacji własnych prymitywnych wydziałów odlewniczych i lokowaniu zamówień w odlewniach większych typu „Pometu”.

Nietrudno zrozumieć, dlaczego się tak dzieje. Oto w większości zakładów posiadających własne odlewnie nie ma ani jednego specjalisty. W 11 fabrykach nie ma ani jednego inżyniera odlewnika, a w 4 — nawet technika. Tymczasem odlewnictwo ma swoje tajniki produkcyjne, które laikowi — nawet jeśli jest to inżynier innej specjalności — trudno zgłębić. Najłatwiej więc pozbyć się kłopotu z aktywizacją rezerw, likwidując po prostu odlewnie. Tym bardziej, jeśli są one zakałą fabryki. A tak, niestety, bywa!

Nawet we względnie nowoczesnych i cieszących się dobrą opinią fabrykach, wydziały odlewnicze swoim wyglądem i stanem techniki rażąco odbiegają od otoczenia. Hale są zapylone, ciemne i ponure; wszystkie podstawowe czynności wykonywane są w nich ręcznie, często z pozycji bardzo dla robotnika niewygodnej; dobór materiałów formierskich i wsadowych oraz sprawdzanie ich składu chemicznego odbywa się metodą „pi razy oko”. Tylko wielkiemu doświadczonemu i „złotym ręką” starych praktyków-odlewników zawiązać należy, że w takich warunkach otrzymywaliśmy wcale niezłe wyroby.

Lecz ta stara, zakochana w swoim zawołaniu gwardia w szybkim tempie się wykrusza, a młoda stroni od prymitywu. Wydaje się, iż nadszedł czas, aby narosłe problemy zawodowe i techniczne odlewnictwa potraktować poważnie. W przeciwnym razie mogą być kłopoty z wykorzystaniem ujawnionych rezerw.

PIOTR CHOJNACKI

Przyjąć do społeczeństwa

Współczesne problemy psychiatrii

Niedawno — o czym już informowaliśmy naszych Czytelników — w Państwowym Szpitalu dla Nerwowych i Psychicznie chorych „Dziekanka” w Gnieźnie odbyła się trzydniowa, ogólnopolska narada lekarzy — psychiatrów, zorganizowana w związku z 70 rocznicą istnienia tego szpitala. Korzystając z tej okazji, przeprowadziliśmy rozmowę na temat aktualnych problemów i kierunków rozwojowych psychiatrii polskiej z naczelnikiem Wydziału Chorób Psychicznych i Układu Nerwowego Ministerstwa Zdrowia — dr. Wacławem Bojakowskim.

— Choroby psychiczne stały się u nas obecnie problemem społecznym nr 2 (po gruźlicy). Gdzie można się dopatrywać przyczyn takiego stanu?

— Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, bowiem na powstanie chorób psychicznych ma wpływ wiele różnorodnych czynników. Można by np. na podstawie obserwacji i porównań pomiędzy poszczególnymi krajami wyciągnąć wnioski, iż wzrost liczby zachorowań idzie w parze ze wzrostem cywilizacji. Ona bowiem — wraz ze wszystkimi jej zdobyczami, mającymi w zasadzie ułatwiać człowiekowi życie, obciąża jednak równocześnie jego system nerwowy. Nowoczesny system życia stawia przed człowiekiem większe wymagania w przystosowywaniu się doń. Trudno jednak stwierdzić stanowczo, że to jest właśnie główną przyczyną schorzeń układu nerwowego. Mówiąc o porównywaniu pod tym względem różnych krajów miałem na myśli porównanie liczby łóżek psychiatrycznych, bo tylko to jest mierzalne do przeliczenia. W Afryce na 1 000 mieszkańców mają „ułamek łóżka” — i to wystarczy. U nas 1,8 łóżka okazuje się liczbą zbyt małą; we Francji nie wystarcza 2,8, a w USA i Szwecji nawet 5 łóżek. Ten niedosyt łóżek szpitalnych nie daje oczywiście pełnego obrazu sytuacji w psychiatrii, sytuacja ta zależy bowiem od systemu udzielania pomocy. Światowa Organizacja Zdrowia przyjmuje, iż liczba wystarczająca powinna być 3 łóżka na 1 000 mieszkańców. My uważamy, że przy pomocy leczenia otwartego można tę liczbę zmniejszyć do 2.

— Lecznictwo otwarte to zdaje się główny obiekt aktualnych zainteresowań naszej psychiatrii, ale jednocześnie jej pięta Achillesowa?

— Rzeczywiście. Obecnie stawiamy w psychiatrii na lecnictwo otwarte, a sama psychiatria stała się centrum zainteresowań służby zdrowia. Psychiatryczne lecnictwo otwarte — to poradnie zdrowia psychicznego. Jest ich, niestety, ciągle jeszcze zbyt mało, aby można było zmienić ich system działalności i opieki nad chorym, zgodnie z założeniami nowoczesnej profilaktyki. Zbyt wielki napływ chorych nie pozwala im zmienić stylu

pracy. Sieć tych poradni stale rośnie w kraju, jednak zbyt wolno w porównaniu z potrzebami. To opóźnienie w rozwoju psychicznego lecnictwa otwartego ma swoje historyczne uzasadnienie. W okresie wojny psychiatria polska została niemal całkowicie zniszczona. Znaczna część psychiatrów zginęła, wielu pozmieniało specjalizację. Mieliśmy więc 10-letnią przerwę w dopływie specjalistów, zanim wyszkoili się młodzi. Wiadomo, że nowe kadry szkolić można tylko w lecnictwie zamkniętym. Poza tym, bezpośrednio po wojnie trzeba było bardzo dużą liczbę psychicznie chorych osób natychmiast hospitalizować! W tym okresie rozwinęło się więc przede wszystkim lecnictwo zamknięte. Dlatego prawidłowością rozwojową jest obecnie „stawianie” na lecnictwo otwarte, teraz — kiedy zaspokojono już pierwsze potrzeby szpitalnictwa i dobór kadr.

— Wspomniał pan doktor o zmianie systemu pracy Poradni Zdrowia Psychicznego. — Na czym to ma polegać?

— Krótko mówiąc: na rozwiązaniu problemu profilaktyki, co w przypadku psychiatrii nie jest łatwe. Chodzi o to, by z jednej strony jak najwcześniej rozpocząć leczenie, uchwycić schorzenie zanim się ono rozwinie, z drugiej zaś — rozciągnąć opiekę nad chorym, wypisanym ze szpitala. To ostatnie zagadnienie: pomoc człowiekowi, który opuścił szpital psychiatryczny, jest szczególnie ważne i trudne do rozwiązania. Niełatwo tego sam lekarz. Chodzi bowiem nie tylko o to, by choremu wypisać odpowiednie leki. Poradnia powinna pomóc takiemu człowiekowi na nowo ustawić się w życiu. A to nie jest łatwe z wielu względów. Przede wszystkim na skutek niewłaściwej atmosfery, panującej wśród społeczeństwa. Wywołuje ona bardzo często nawrót choroby, znacznie poważniejszej. Ingerencja poradni jest tu niezbędna. Chory nie zawsze od razu ma pełną zdolność do pracy, trzeba więc zabiegać o zmianę jej warunków, o pewne odciążenie z obowiązków. Niektóre poradnie zajęły się już organizacją tzw. dziennych sanatoriów lub własnych warsztatów, które ułatwiają rehabilitację, pozwalają byłym

pacjentom szpitali powoli wciągać się do pracy i uzyskiwać coraz to pełniejszą samodzielność. Ale w tej dziedzinie niezbędna jest pomoc miejscowych władz, zarówno w sferze materialnej, jak w zakresie przełamывania wspomnianej już antyhumanistycznej i zacofanej opinii. Poza tym warto przypomnieć i o tym, że koszty tego rodzaju profilaktyki są niższe od kwot wypłacanych w postaci rent inwalidzkich.

— Można by chyba powiedzieć, że nowoczesna psychiatria polega nie na izolowaniu i zamykaniu chorego, lecz na przywracaniu go społeczeństwu przez odpowiednie przystosowywanie do życia, przez usuwanie czynników, wywołujących choroby?...

— Oczywiście. Niestety, jak już powiedziałem, to wymaga rozbudowy sieci poradni; wzrost ich liczby a także wzrost kadr pozwoli im zmienić styl pracy. Poradnia powinna być czymś więcej niż ambulatorium. No — i zmiany stosunku społeczeństwa do byłego pacjenta, przynajmniej u czynników odpowiedzialnych, co też jeszcze bardzo rozmaicie wygląda.

W organizacji całej psychiatrycznej służby zdrowia napotyka się na wiele trudności również z powodu braku odpowiednich ustaw. Projekt ustawy o ochronie zdrowia psychicznego ciągle jeszcze jest dyskutowany. A na razie w praktyce wygląda to tak, że jeśli nawet poradnia próbuje interweniować w sprawie swego pacjenta np. w dyrekcji zakładu pracy — spotyka się z odmową i nie ma za sobą żadnych poparcia w postaci przepisów prawnych, które by przełamały nietolerancję. To też poważna przeszkoda w leczeniu.

Rozmawiała: WANDA CHILA

Wielokolorowe dywany igłowe

W Kaliskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego zostanie w najbliższych latach uruchomiony nowy zestaw maszyn, dzięki któremu fabryka będzie mogła wytwarzać tak bardzo popularne dywany igłowe nie tylko w jednym, jak dotychczas, ale również w wielu kolorach i wzorach.

Roczna produkcja dywanów i chodników igłowych, która sięga obecnie w tej fabryce jednego miliona metrów kwadratowych — ma być w najbliższych latach podwojona. (API)

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

31

Substancje te miały duży ciężar cząsteczkowy, niekiedy powyżej miliona i złożona molekularna struktura, w której znajdował w świetle ultraczernego spektrofotometru grupy sacharydowe i fosforowe oraz azotowe podstawy. W tych substancjach nie znajdowałem krzemu i właśnie ta okoliczność jak się wydawało, doprowadzała doktora Schwarza do rozdrażnienia i zdenerwowania. Raz ośmieliłem się spytać Schwarza co to za dziwne substancje. Nie odwracając głowy w moją stronę i wpatrując się bacznie w wypisane w słupkach dane, odpowiedział:

— DNK.

Później poczęłam sobie przypominać wszystko czego dowiedziałem się o kwasach rybonukleinowych na kursie chemii organicznej. Niestety, wiedziałem niewiele. Kwas ten sa specyficznym produktem biologicznym i o nich w zwykłych podręcznikach biologicznych mówi się mimochodem. Prawie niczego w tej materii nie znalazłem. W niewielkiej podręcznej bibliotece ani wśród rozpraw w dostępnych mi czasopiśmie. Kwasu rybonukleinowego to podstawowe substancje chemiczne, wchodzące w skład iader żywych komórek. Szczególnie dużo ich znajduje się w szybko rozmnażających się komórkach mózgowia. Oto i wszystko co sobie przypominałem. Jednakże doskonale wiedziałem, że w skład kwasów rybonukleinowych krzem nie wchodzi i niecierpliwie Schwarza była mi zupełnie niepojęta.

W końcu zimy miałem szczególnie dużo pracy. Prawie wszystkie analizy dotyczyły obecnie albo kwasów rybonukleinowych, albo substancji im podobnych. Krzem zupełnie znikł ze spisu pierwiastków. Schwartz z zadowolonego ze siebie i dobrodusznego przekształcił się w gniewnego śledeczkę. Nie rozmawiał, a ryczał. Przeglądając moje zapisy wściekle rzucał karty na ziemię i mamrotał plugawe przekleństwa, zupełnie nie licząc się ze mną podrywając się,

32

wybiegał do sąsiedniego pokoju, gdzie pracował Włoch Giovanni i kłął na niego, mieszając niemieckie, francuskie i włoskie słowa. Jasne było, że Włoch jest syntetykiem, którego zadaniem było za wszelką cenę wcisnąć krzem do kwasu rybonukleinowego. Robił wielką ilość syntez, każdorazowo zmieniając temperaturę, ciśnienie w autoklawach i kolbach, wzajemny stosunek reagujących substancji. Sacco krzyczał, że on dokładnie wypełnia wszystkie zlecenia signora profesora, że nie jest winien, że krzem nie łączy się z cząsteczką kwasu rybonukleinowego.

Pewnego razu kiedy Schwartz rzucił się do Giovanniego z kolejną porcją wymyślań nie wytrzymałem i wmiszałem się:

— Jak może pan tak traktować człowieka! Obwinia się go, że nie może według naszych zachcianek zmienić praw przyrody — zakrzyknąłem, gdy Schwartz rzucił się na syntetyka z pięściami.

Schwartz na moment osłupiał, a potem skoczył do mnie: — Ach, i ty tu francuska świniol Woni!

Pociemniało mi ze wściekłości w oczach ale opanowałem się i nie wstałem z miejsca. Przez żeby wycelować: — Nie jest pan chemikiem, lecz bezmózgim tajdakiem, jeżeli przeprowadzona pod pana kierownictwem synteza nie daje żadnych rezultatów.

Doktor Schwartz zbliżył się płótno, oczu mu omal nie wysadziło z orbit. Dławiąc się wściekłością, gotów był rozzerwać mnie na strzępy. Wtedy Giovanni podszedł do niego z tyłu. Oczy Włocha błysnęły nienawością. Schwartz był wysokim, szerokopłecym mężczyzną, silniejszym od każdego z nas, ale na nas obu na pewno nie śmiałyby się porwać. Zamierzył się, by mnie uderzyć, ale Włoch schwytał go za rękę.

Idem

CO NIEZA - KULTURA

Ktoś posługuje się plotką, ktoś inny anonimem, jeszcze inny po prostu zmyśla i donosi lub — jak to mówią — w jego ustach igły zamieniają się w widły. I chociaż nikt nie lubi, żeby o nim opowiadano plotki, to jednak wielu zajmuje się plotkarstwem, które często przekształca się w donosicielstwo. To zaś jest rzucaniem podejrzeń, przed którymi trudno się bronić, zwłaszcza jeśli donosiciel („ten, który donosi, oskarża, denuncjator; szpieg” — Słownik języka polskiego), działa za anonimowej zastory. Są różne rodzaje donosicielstwa, o czym tak m. in. pisze KTT w felietonie, zamieszczonym na łamach „KULTURY”.

„Najpopularniejsza więc u nas forma donosu jest donos towarzyski, czyli tak zwana plotka. Oczywiście nikt już od dawna nie plotkuje u nas na tematy tak banalne, jak to, kto z kim żyje, gdzie i dlaczego, ponieważ są to sprawy bardzo już wytarte, a w dodatku nie prowadzące do żadnych bardziej pożytecznych wniosków. Na wiadomość o zdarzeniu towarzyskim z tej kategorii rozsądny rozmówca ma zawsze prawo zapytać: no to co? i rzeczywiście, jak się dobrze zastanowić, nic z tego nie wynika, poza stwierdzeniem samego faktu. Donos towarzyski jednakże zyskuje pewien sens i połoć, jeśli jest odpowiednio sformułowany i w pewnym sensie docelowy. A więc na przykład, jeśli o osobie cieszącej się powszechnym uznaniem, albo prowadzącej jakąś istotną działalność publiczną rozsiewa się ni stąd ni zowąd całkiem prywatne pogłoski, że kałuże żone, uprawia wyrafinowane zboczenia lub po prostu ukradł w Sieradzu tysiąc złotych — może z tego coś wynikać. Na pozór oczywiście

Donosologia

owa perwersja nie ma nic wspólnego z wartością, na przykład publikowanych przez niego szkiców z zakresu paleontologii, ale jednak, gdy dowiadujemy się czegoś bardzo dwuznacznego o samej osobie paleontologa, również i jego dzieła ni stąd ni zowąd zaczynają się nam wydawać jakieś dwuznaczne. A przecież taki jest, w ostatecznym rezultacie, cel donosu towarzyskiego.

W dodatku donosowi takiemu nie sposób jest zaprzeczyć lub się przed nim bronić, a to z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że zainteresowany zazwyczaj dowiaduje się oślastni o tym, co wszyscy już od dawna opowiadają sobie po kątach, po drugie zaś w wypadku donosu towarzyskiego szalenie trudno jest o argumenty obronne. Jak bowiem udowodnić, że się nie bije żony lub że się czegoś nie ukradło? Nie bić jej? — Powiedzą, że to chwilowe maskowanie się. Nie kradść? — Powiedzą, że to przejściowe. Człowiek osaczony przez donos towarzyski może dostarczyć już jedynie dowodów pozytywnych — a więc urządzić burdę lub dopuścić się wymyślnej kradzieży, wszelkie inne możliwości są przed nim zamknięte. A przekonując, że przecież, na Boga, nikt nie złapał nas za ręce przy wykonywaniu owych rzekomych niecznych czynów, wystawiamy sobie jedynie świadectwo śmieśności i powodujemy ironiczny uśmiech plotkujących: „no, gdybyśmy cie na czymś takim nakryli, to oczywiście poqadaliibyśmy inaczej”...

Drugą formą donosu jest donos, który można by nazwać hipotetycznym. Różni się on od donosu towarzyskiego tym, że o ile ten pierwszy atakuje od strony życia niejako

prywatnego (afery rodzinne, zboczenia, kradzieże), pośrednio jedynie dając do myślenia o działalności publicznej prześladowanego, drugi odnosi się do niej wprost, tyle tylko, że w formie hipotezy. A więc delator zadaje sobie pytanie: jakież to poqłady głosiłby X, gdyby mógł? Od tej pory wkraczamy w rejon zupełnie dowolności i znośny łłok? A więc lksowi nie podoba się, że na świecie jest zbyt wielu ludzi? Nie znosi tego? Malthus też nie znosił. A jaki jest sposób, żeby tę ludzkość nieco przerzedzić? Obozy śmierci, krematoria! I oczywiście nie ma już żadnego dobrego powodu, aby o nowej powieści lksa, nie pisać i nie mówić jako o dość wyraźnym dowodzie, że autor jest zakutym hitlerowcem, zwolennikiem masowej zagłady, lekko tylko zamaskowanym faszystą. Po czym dodaje mu się już całkiem swobodnie pozostałe, właściwie faszystowski poqłady, żeby mieć komple-

Podobnie jak z donosem towarzyskim, tak samo nikt nie potrafi sobie dać rady z donosem hipotetycznym. Chyba, żeby doszło do rzeczowej rozmowy na temat rzeczywistych napisanych książek i naprawdę wyafoszonych poqładow, Marzycielu!...

Wreszcie trzecim rodzajem, bardzo niewinnego na pozór donosu jest donos czuły lub tak zwane „uczulenie”. Robi się to w ten sposób, że po prostu rzuca się w kierunku odpowiednio wysoko postawionego osobnika zupełnie niewinne zdanko: „Wiedzie, chciałbym was uczulić na osobę lgreka”. Nic poza tym, nic konkretnego. Osoba uczulona jednak zaczyna intensywnie myśleć i kiedy lłrek zjawia się u niej celem załatwienia najniewinniejszej sprawy, w duszy jego rozmówcy szaleje już istne klebowisko wątpliwości i „hydra pamiętek”, chociaż na dobrą sprawę nic się przecież nie stało”.

LEKTOR

21 lipca br. radzieckie republiki Litwa, Łotwa i Estonia obchodzą swoje 25-lecie. Punktem kulminacyjnym uroczystości są wielkie festiwale piosenki na Litwie, Łotwie i Estonii w połączeniu ze złotem kilkudziesięciu tysięcy młodzieży do Wilna, Rygi i Tallina.

Cwierć wieku radzieckich republik nadbałtyckich — to okres wielkich osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia. Naród litewski osiągnął w tym czasie znaczne sukcesy gospodarcze i kulturalne. Słki nowych fabryk wyrosły na Litwie, regulacja Niemna i innych rzek, odbudowa i rozbudowa Wilna i Kowna, rozwój rolnictwa, wzrost poziomu kulturalnego narodu, są tego oczywistym dowodem.

Produkty przemysłu litewskiego znane są nie tylko w Związku Radzieckim. Przemysł litewski eksportuje do 43 krajów, a produkuje w ciągu miesiąca tyle, ile przemysł przedwojenny w ciągu roku.

Ożywiły się znacznie nasze kontakty kulturalne i współpraca naukowa PAN z litewską Akademią Nauk. Ostatnio opracowano wspólnie materiały, dotyczące powstania 1863 r. w Królestwie Kongresowym, na Litwie i Białorusi. Wymiana pracowników naukowych, dokształcanie nauczycieli dla przeszło 250 podstawowych szkół polskich na Litwie, odwiedziny wzajemne zespołów artystycznych oraz indywidualne występy artystów polskich i litewskich w obu krajach kształtują nasze doświadczenia i stosunki.

Litwa, rozłożona na 65 tys. km² z 2700 tys. mieszkańców, jest największą z radzieckich republik nadbałtyckich. Władze Litwy Radzieckiej, podobnie jak innych republik, przywiązują wielką wagę do rozwoju energetyki jako podstawowej gałęzi gospodarki narodowej. Dzisiaj Litwa, która pod względem produkcji energii elektrycznej zajmowała ostatnie miejsce w Europie, wytwarza 80 razy więcej prądu, niż przed wojną.

Rolnictwo podnosi się z roku na rok dzięki dopływowi sił wykwalifikowanych. Przeszło 40 procent robotników i 25 procent kolchozników ma wykształcenie co najmniej średnie.

Zywy jest litewski ruch wydawniczy. Przeciętnie rocznie wydaje się około 220 tytułów o ogólnym nakładzie 14 mln. egzemplarzy, czyli na każdego mieszkańca przypada rocznie 5 książek. Druk książek polskich, a zwłaszcza przekładów z literatury polskiej stale się zwiększa. Licznych odbiorców mają też w księgarniach Litwy książki i czasopisma polskie.

Łotwa jest krajem nieco mniejszym od Litwy (64 tys. km², 2100 tys. mieszkańców). Przed wojną była bardziej uprzemysłowioną niż Litwa. Jej przemysł koncentrował się głównie w Rydze (obecnie 600 tys. mieszkańców). Wybudowanych zostało 650 nowych zakładów przemysłowych, ponadto zrekonstruowano niemal wszystkie stare fabryki. Produkcja ich w porównaniu z 1910 r. zwiększyła się 15-krotnie. Głównym towarem eksportowym są obrabiarki i elektrotechnika. Silnie rozwinięte są fabryki przetworów rybnych. Szproty ryskie docierają często do handlu poznańskiego.

Franciszek Hryniewicz

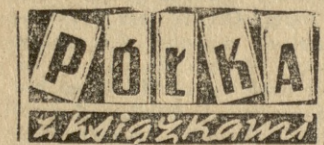
EX ORIENTE PAX

26 czerwca 1965 r. z okazji dwudziestolecia CDU w operze odbyło się wielkie uroczyste zgromadzenie z udziałem delegacji z całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przed operą zajeżdżały dziesiątki samochodów i autokarów, trąbą i wartburgi, lśniące limuzyny dostojników partyjnych, państwowych i kościelnych.

Z łoża prasowej doskonale widziałem całą salę, balkony i podium ze stołem przydługim. Myślałem o tym, jak bardzo zmieniły się czasy. Berlińska „Staatsoper” gościła przecież w przeszłości cesarza Wilhelma II i pruskich oficerów na galowych przedstawieniach, tu przemawiali później Hitler, Göring i Goebbels...

Dzisiaj w sali operowej odbywa się wielkie zebranie, poświęcone m. in. podsumowaniu rezultatów walki z pozostałościami faszyzmu, walki od dwu dziesięciu lat prowadzonej przez wschodnioniemiecką CDU pod kierownictwem SED, kontynuatorki najlepszych tradycji niemieckiego ruchu robotniczego.

Przy stole przydługim zasiadli: przewodniczący CDU, August Bach, sekretarz generalny stronnictwa, wiceprzewodniczący Rady Państwa NRD, Gerald Goetting, członek Biura Politycznego KC SED, Hermann Mattern, działacz pokoju z Niemiec zach., Wilhelm Elfes, przewodniczący Stowarzyszenia PAX, Bolesław Piasecki, ks. Józef Plejhar z Czechosłowacji oraz biskup ewangelicki w Turyni, dr Moritz Mitzenheim.



Na okres wakacji wybieramy dla naszych czytelników kolejną porcję świeżo wydanej beletrystyki. Oto w serii „Głów wawelskich” Czytelnik wydał „Rajską jabłoń” Poli Gojowiczynskiej oraz „Życie duże i małe” Wilhelma Macha. Proza obojga autorów jest znana i nie wymaga reklamy. Z serii „Naokoło świata” ukazała się nakładem Iskier książka Erica Colliera „Nad rzeką bobrów” zawierająca pasjonujące wspomnienia z 30 lat życia w kanadyjskiej puszczy. Bez trudu znajdzie czytelnika nowa książka Pawła Jasienicy „Ostatnia z rodu”. Rzecz to o Annie Jagiellonce, której życie opowiedział autor na tle szerokiej panoramy najświetniejszego rozdziału naszych dziejów. Wydawnictwo Literackie przypominało „Zmory” Emila Zegadłowicza, po wieść która przed wojną stała się skandalem literackim ze względu na naturalistyczne przedstawienie spraw seksualnych.

25-lecie radzieckich republik nadbałtyckich

Minione 20-lecie jest okresem bujnego rozwoju nauki i kultury. Na Łotwie istnieje 10 wyższych zakładów naukowych, Akademia Nauk, działa pierwszy w krajach nadbałtyckich atomowy reaktor, przeszło 1500 szkół ogólnokształcących. Ludność polska skupia się głównie w mieście Dougawpils (dawniej Dynaburg) nad Dźwiną, gdzie posiada pewną liczbę szkół oraz w Rydze.

Najmniejszą z republik nadbałtyckich jest Estonia, spokrewniona językowo z Finami. Na terytorium 45 tys. km² posiada mieszkańców mniej więcej tyle co Warszawa — około 1200 tys. Jej pracownia, spokojna ludność odznacza się wysokim poziomem kulturalnym. Przed wojną Estonia prawie nie miała ciężkiego przemysłu. Obecnie zbudowano 380 nowych zakładów przemysłowych. Produkcja przemysłowa jest 17 razy większa niż w okresie przedwojennym. W stolicy Tallinie na ukończeniu jest budowa największego portu rybackiego w krajach nadbałtyckich. Estonia jest krajem całkowicie zelektryfikowanym. Na każde 10 tys. ludności Estonii przypada 157 studentów, gdy w USA — 120, Szwajcarii — 53, a NRF — 40.

Po 25 latach władzy radzieckiej kraje nadbałtyckie znalazły się w czołówce republik ZSRR.

Franciszek Hryniewicz

Minione 20-lecie jest okresem bujnego rozwoju nauki i kultury. Na Łotwie istnieje 10 wyższych zakładów naukowych, Akademia Nauk, działa pierwszy w krajach nadbałtyckich atomowy reaktor, przeszło 1500 szkół ogólnokształcących. Ludność polska skupia się głównie w mieście Dougawpils (dawniej Dynaburg) nad Dźwiną, gdzie posiada pewną liczbę szkół oraz w Rydze.

Najmniejszą z republik nadbałtyckich jest Estonia, spokrewniona językowo z Finami. Na terytorium 45 tys. km² posiada mieszkańców mniej więcej tyle co Warszawa — około 1200 tys. Jej pracownia, spokojna ludność odznacza się wysokim poziomem kulturalnym. Przed wojną Estonia prawie nie miała ciężkiego przemysłu. Obecnie zbudowano 380 nowych zakładów przemysłowych. Produkcja przemysłowa jest 17 razy większa niż w okresie przedwojennym. W stolicy Tallinie na ukończeniu jest budowa największego portu rybackiego w krajach nadbałtyckich. Estonia jest krajem całkowicie zelektryfikowanym. Na każde 10 tys. ludności Estonii przypada 157 studentów, gdy w USA — 120, Szwajcarii — 53, a NRF — 40.

Po 25 latach władzy radzieckiej kraje nadbałtyckie znalazły się w czołówce republik ZSRR.

Franciszek Hryniewicz

Franciszek Hryniewicz

zdołał tutaj ciężkie i przykre doświadczenia. Dlatego też dzisiaj, pomny tych doświadczeń naród, powinien z rozwagą powierzać polityczne przywództwo ludziom i partiom, które na to zasługują, które przywracają Niemcom szacunek i zaufanie w świecie. Taką partią jest niewątpliwie — podkreślił biskup Mitzenheim — CDU w NRD, która w sposób właściwy sprawowała przywództwo polityczne wśród swoich członków i sympatyków, wywierała i wywiera pozytywny wpływ na sferę kręgi społeczeństwa w NRD.

Polityczne przywództwo — ciągnął mówca — należy do partii politycznych, a nie do Kościołów. Kościoły winny wiedzieć, że polityczna działalność wymaga fachowości. Zadaniem Kościołów jest głoszenie i krzewienie zasad moralnych wynikających z ewangelii, uczenie ludzi ewangelicznej pobożności, która jednak powinna być pobożnością moralną na co dzień, a nie tylko od święta, nie tylko w ciągu jednej godziny, spędzonej na nabożeństwie w kościele. Kościoły nie zajmują się polityką, bo to do nich nie należy, jednakże nie powinno być dla nich rzeczą obojętną, kto i jaką politykę uprawia, czy jest ona zgodna z zasadami ewangelii, czy też nie. Polityka wschodnioniemieckiej CDU — powiedział biskup na zakończenie — pokojowa działalność całej NRD jest jak najbardziej zgodna z sumieniem chrześcijanina i wymaga czynnego, aktywnego poparcia. Przemówienie biskupa zostało nagrodzone gorącymi oklaskami.

Następnym mówcą był ks. Józef Plejhar. W imieniu Katolickiej Partii Ludowej w Czechosłowacji pozdrowił on jubileuszowe zgromadzenie CDU i życzył bratniemu stronnictwu dalszej owocnej działalności. Plejhar jest świetnym mówcą, przemawiał bez kartki, po niemiecku. Powiedział on m. in., że NRD zadziwia świat swą pracowitością, osiągnięciami w dziale odbudowy i rozbudowy, NRD jest pierwszym państwem niemieckim, które głosi idee pokoju a nie podboju. Rośnie znaczenie i autorytet międzynarodowy NRD, do czego CDU w poważnej mierze się przyczyniła. Na zakończenie Plejhar dziękuje kierownictwu CDU za serdeczny stosunek do Czechosłowacji.

Z kolei zabiera głos Bolesław Piasecki, który w imieniu Stowarzyszenia PAX składa życzenia kierownictwu CDU. Przemawia również przedstawiciel zachodnioniemieckich działaczy pokojowych, Mira von Kuehlmann.

Przy okazji warto dodać, że na sali obecni byli ponadto przedstawiciele różnych organizacji pokojowych z Francji, Szwecji, Szwajcarii, Finlandii i Anglii.

Stanisław Markiewicz

Wielkopolska liczy na piłkarzy Lecha

Pomyślne starty naszych zespołów za granicą

Na piłkarskim froncie, mimo że większość drużyn jeszcze pauzuje przygotowując się do jesiennej sezonu, mamy do zanotowania z ostatnich dni pomyślne wyniki polskich czołowych zespołów w pojedynkach z drużynami wysoko notowanymi w międzynarodowym piłkarstwie.

W kolejnym meczu o mistrzostwo grupy II Amerykańskiej Interligi bytomska Polonia w czwartym meczu odniosła (po trzech remisach) pierwsze, cenne zwycięstwo nad jedenastką węgierskiego Ferencvarosu 2:1 (0:1). Prowadzenie dla Węgrów zdobył w 35 min. Albert, wyrównał w 63 min. Liberda a zwycięską bramkę strzelił Smidt. Dzięki temu sukcesowi Polonia objęła prowadzenie w swej grupie i ma pełne szanse, jak poprzednio Górnik

Zabrze i następnie Zagłębie Sosnowiec, zostać mistrzem grupy.

Aktualna tabela wygląda następująco:

1. Polonia Bytom	5:3	5:4
2. Ferencvaros Budapeszt	4:4	4:4
3. West Bromwich Albion	4:4	5:5
4. Kilmarnock	3:5	4:5

Polonia spotka się w najbliższym meczu, w środę 21 bm. ze szkockim zespołem Kilmarnock, z którym w pierwszym meczu zremisowała.

Niedziela sportowa w Wielkopolsce

Dwa spotkania o mistrzostwo II ligi żużlowej, zakończone zwycięstwem, wysokimi porażkami poznaliśmy. Unia w Lesznie przegrała ze swoją imienniczką z Tarnowa, której reprezentanci dysponowali szybszymi maszynami — 23:54. Start Gniezno przegrał z częstochowskim Włóknarzem 23:54.

Zeglarze LKS Kiekrz potwierdzili raz jeszcze, że dysponują bardzo obiecującymi młodymi żeglarzami. W wyniku dwudniowych regat juniorów o puchar ZG ZMS zajęli drużynowo pierwsze miejsce — 17 006 pkt. przed Jachtklubem Szkwał — 14 898 pkt. i Jachtklubem Wielkopolskim — 10 593 pkt. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyli: w klasie Finn — W. Knaśkiecki (LKS), w klasie Cadet — Jankowski (Szkwał); w klasie Hornet — Tylkowski (LKS) i w klasie OK Dinghy — Skrzypek (Szkwał).

W Sierakowie odbyły się pierwsze finały tegorocznej Spartakiady Młodych Talentów w konkurencjach lekkoatletycznych i pływaniu. Zawody rozegrano w ramach konkurencji młodzieżowej. Uczestniczyło 400 młodych lekkoatletów i 50 pływaków. Na grupowaniu w ośrodku szkoleniowym GKFPiP w Sierakowie przebywają bokserzy, ciężarowcy, kolarze i zapasnicy.

Podczas dorocznego Zjazdu na Piastowskim Szlaku z metą w Połedziskach, odbył się turniej piłkarski o puchar przechodni, który zdobyła drużyna Spółdzielni Poznań Stare Miasto. Uzyskała ona wynik remisowy 2:2 z zespołem Hutnika z Połedzisk i pokonała jedenastkę Spółdzielni Instalacyjno — Ogrzewniczej 1:0. Spotkanie Hutnika ze Spółdzielnią Instalacyjno — Ogrzewniczą zakończyło się remisowo 1:1.

W Gnieźnie odbył się mecz tenisowy z cyklu drużynowych mistrzostw Polski. Spodziewane zwycięstwo odniosła drużyna Elektryczności Warszawa nad młodym zespołem miejscowego Włóknarza 6:1.

w kraju

Na Jeziorze Gopło odbyły się regaty wioślarskie o mistrzostwo CRZZ. Uczestniczyło 21 klubów. Zaszczytne drugie miejsce w ogólnej punktacji zajęło Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie.

XVII Kajakowe mistrzostwa Polski w slalomie rozegrane zostały na Dunajcu w trudnych warunkach atmosferycznych i toczyły się pod znakiem bardzo ciekawych pojedynków reprezentantów naszych dwóch najsilniejszych klubów — Startu z Nowego Sącza oraz Pienin ze Szczawnicy. Obroncy tytułu mistrzowskiego i kajakarze Startu z Nowego Sącza, nie zdołali powtórzyć ubiegłorocznego sukcesu. Reprezentanci Pienin, byli tym razem lepiej przygotowani do mistrzostw.

W Stargardzie odbyło się międzypaństwowe spotkanie zapasnicze pomiędzy drużynami juniorów Polski i USA. Zawodnicy Stanów Zjednoczonych wystąpili pod firmą Stanu Oregon. Zwyciężyli Amerykanie 5:2,5.

1^o bm. zakończył się międzynarodowy turniej tenisowy zorganizowany z okazji 20-lecia Sopockiego Klubu Tenisowego. W grach pojedynczych w turnieju zwyciężyli: wśród kobiet Nzi Gen-Ti która pokonała w finale swoją rodaczkę Siu Jun-Czen 7:5, 6:2, a wśród mężczyzn Gulyas zwyciężając Gasiorka 7:5, 3:6, 1:6, 6:4, 6:3.

W Swinoujściu nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowych regat żeglarskich „Gryfa Pomorskiego” i mistrzostw Polski w klasach „Star”, „Dragon” i „Folkboat”.

Do regat zgłoszonych zostało ponad sto jednostek.

Trzecia eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski zgromadziła w Olsztynie 88 zawodników.

W przedostatniej kolejce rozgrywek eliminacyjnych w Pucharze Intertoto nieźle spisali się nasze zespoły. Chociaż nasze drużyny grały na wyjazdach, Szombierki i Gwardia odniosły zwycięstwa, Zagłębie wywalczyło remis, a Pogoń nieznacznie przegrała.

Szombierki zwyciężyły wicelidera grupy I Rijekę 3:0 i awansowały na drugą pozycję. Nie mają już jednak szans wyprzeć Motor Jena, który zremisował z Tatranelem Presov 0:0 i zapewnił sobie mistrzostwo grupy. Stołeczna Gwardia grająca w grupie III pokonała w Ostrawie tamtejszego Banika 2:1. Liderem tej grupy jest Zeleznicar Sarajewo, który zremisował z SC Lipsk 2:2. Zagłębie zremisowało w Niszu z zespołem Radnicki 0:0. Piłkarze Zagłębia nadal prowadzą w tej grupie. Empor Rostock po pokonaniu VSS Koszyce 1:0 ma punkt mniej niż polska jednostka. O mistrzostwie grupy zdecydować mecz Empor — Zagłębie, który odbędzie się w Rostoku. Szczecińska Pogoń po zwycięstwie przegrała w Lipsku z liderem grupy IV Chemie 0:1.

W siódmej kolejce rozgrywek wejście do II ligi Olimpia po porażce z Hutnikiem 1:2 ostatecznie straciła szansę na zajęcie pierwszego miejsca. Nadzieje pokładamy nadal w Lechu, który po zwycięstwie 4:0 nad Mazurem Elk, ma jeszcze do wzięcia trzy punkty: w środę zmierzy się w Zaganiu z Czarnymi, następnie (przypuszczalnie już w decydującym meczu), ze Starem w Starachowicach (25 bm.) i o własnym boisku (1. VIII) z Czarnymi Szczecin.

Wyniki pozostałych zespołów w grupach, w których grają zespoły poznańskie.

Grupa II
Gwardia Koszalin — Pomorzyn Toruń 1:0. Górnik Świętochłowice — Bałtyk Gdynia 3:0.

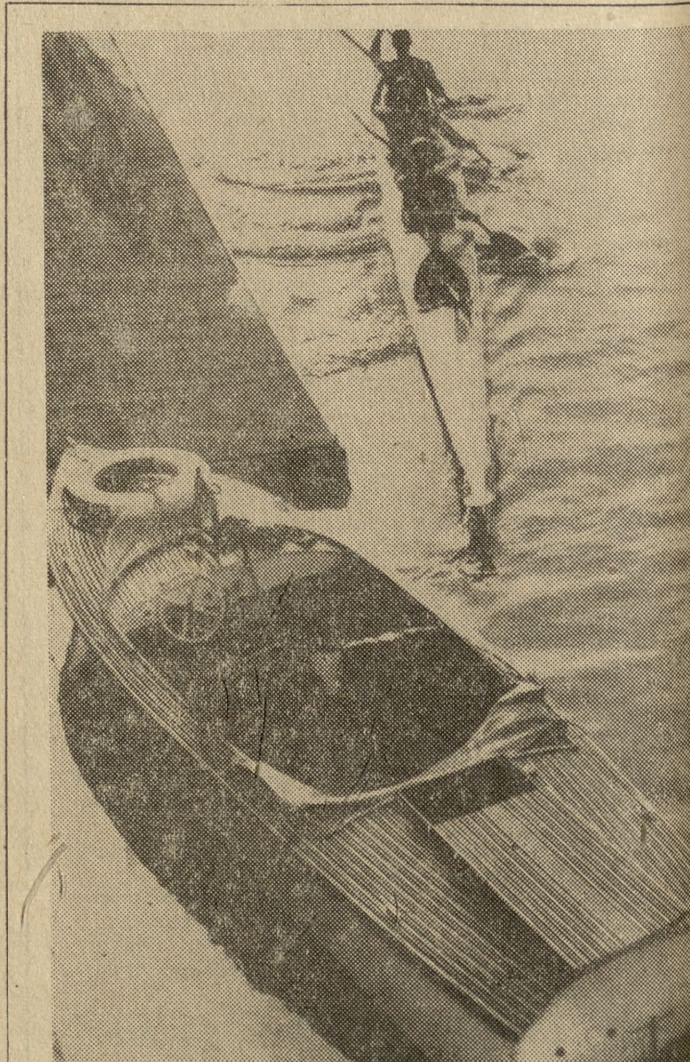
Grupa IV
Czarni Zagań — Czarni Szczecin 4:0. Star Starachowice — Lechia Szczecinek 3:0.

Dużym zainteresowaniem cieszył się mecz reprezentacji piłkarskiej Wrześni z drużyną Czechosłowacką z Brna. Wygrali goście 1:0.

Polska - Norwegia 10:5 w piłce ręcznej

W międzypaństwowym meczu 7-osobowej piłki ręcznej drużyny kobiecej, Polska pokonała Norwegię 10:5 (5:1). Było to pierwsze spotkanie z cyklu eliminacji do mistrzostw świata.

Mecz rewanżowy odbędzie się w Norwegii. (PAP)



Na Jeziorze Maltańskim panuje obecnie rzadko spotykany ruch. Wczoraj rozpoczęły się największe zawody krajowe wioślarzy — mistrzostwa w kategorii juniorów i seniorów na roli 1965. Za kilka dni, gdy ukończą swoje zmagania wioślarze, wystartują kajakarze.

Fot. — K. Przychodźki

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMPLEKSOWEJ AUTOMATYZACJI „MERAMONT” — zatrudni następujących pracowników:

1. do działów: głównego konstruktora, technologa, gospodarki narzędziowej i kontroli technicznej; **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW** z dłuższą praktyką o specjalności: automatyki, MECHANIKÓW, ELEKTRONIKÓW i ELEKTRYKÓW;
2. do Biura Projektów (projektowanie kompleksowej automatyzacji obiektów): **INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW i KRESLARZY** z praktyką projektową lub produkcyjną w dziedzinie automatyki lub podobnej.

WE WRZESNIU:

1. **INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW** o specjalności jak wyżej — do zatrudnienia w działach technicznych, produkcji i kontroli technicznej;
2. **wysoko kwalifikowanych i zmienników — BLACHARZY, SLUSARZY, ELEKTRYKÓW — MONTERÓW.**

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Metalowców dla I kat. zakładu.
Zgłoszenia na piśmie pod adresem: Przedsiębiorstwo Kompleksowej Automatyzacji „MERAMONT”, Poznań, ul. Ślusarska 15 — telefon 589-36. K4919

- **ELEKTRYKÓW,**
- **MURARZY,**
- **CIESLI,**
- **SPAWACZY,**
- **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do robót ziemnych,
- **ŁADOWACZY,**
- **KIEROWCÓW** —

przyjmie natychmiast
„**HYDROBUDOWA 9” w POZNANIU.**
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Świętosławska 12, pokój 27. K4937

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Świętosławska 12 — zatrudni zaraz: **INŻYNIERÓW** i **TECHNIKÓW** bud. ładowego lub sanitarnego z praktyką na budowy inżynieryjne na teren województwa poznańskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Wynagrodzenie w/g UZP w Budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Samod. Sekcja Kadr. K4736

Inspekcja Mięsa — Rejonowy Inspektorat w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 3/7 — zatrudni pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami (minimum średnie wykształcenie, znajomość branży mięsnej) na stanowiska **INSEKTORÓW** do Wydziału Kontroli. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Ogólny (tel. 477-04). K4721

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Nafciowymi „CPN” — zatrudni zaraz:

- **MAGISTRA** lub **TECHNIKA — CHEMIKA,**
- **INSEKTORA TECHNICZNEGO** kontroli samochodowej,
- **ZAOPATRZENIOWCA** do części samochodowych,
- **MAGAZYNIERA,**
- **2 KIEROWCÓW** na autocysterny.

Zgłoszenia w Dziale Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. 27 Grudnia 15, I piętro, pokój 18. K4887

ZAKŁADY JAJCZARSKO — DROBIARSKIE w POZNANIU z siedzibą w Swarzędzu — zatrudnia zaraz:

- **KIEROWNIKA** Działu Zaopatrzenia Materiałowego,
- **EKONOMISTĘ** d/s inwestycji z wykształceniem średnim,
- **MURARZA** i **POMOCNIKA MURARSKIEGO** do ekipy Głównego Mechanika.

Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 37. Przejazd autobusem zakładowym Poznań — Swarzędz. K4950

2 TRAKTORZYSTÓW — zatrudni zaraz — **KÓŁKO ROLNICZE** w MROWINIE, pow. Poznań. 2399g

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w LESZNIE, ul. Okrężna 1 — przyjmie niezwłocznie do pracy:

INŻYNIERÓW względnie **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** do pracy w przedsiębiorstwie i na budowach.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. W5078

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO lub **ZASTĘPCĘ** — zatrudni **ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w BABIMOŚCIE.** Zapewniamy mieszkanie. W5140

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w KROBI, pow. Gostyń — zatrudni zaraz **TRZECH CZELADNIKÓW PIEKARSKICH.** W5122

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH w POZNANIU, ulica Lampego 7, telefon 511-27 — zatrudni:

- **INWENTARYZATORÓW** z wykształceniem średnim
- **REWIDENTA — KSIĘGOWEGO** z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką.

Praca terenowa. K4928

Komunikaty

OBWIESZCZENIE

KOMORNIK SĄDU POWIATOWEGO w POZNANIU, REWIRU V — podaje do wiadomości, że **DNIA 28 SIERPNIA 1965 r. O GODZ. 12**, w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania, ul. Młyńska 1A, pokój 234, **ODBEDZIE SIĘ I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, POŁOŻONEJ w POZNANIU — SZCZEPANKOWIE**, ul. Roślinna 32, zapisanej w księdze wieczystej Kw 37554 na rzecz Stefana Rozwadowskiego. Nieruchomość o powierzchni 5368 m², stanowi dom mieszkalny, jednokondygnacyjny wraz z sadem owocowym.

Suma oszacowania wynosi 237.799,— zł, cena wywołania wynosi 178.400,— zł. Wysokość rejonu wynosi 23.780,— zł. K5030

Praca

Pomoc domowa dochodząca, może być emerytka, potrzebna zaraz. Dzw. K4928, Poznań, Nad Wierzbakiem 39 m. 12. 3287g

Potrzebna paniąka do dzieci na okres wakacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3243g.

Mężczyznę — kobietę do prac w gospodarstwie rolnym — przyjmie Wesołowski, Stary Rynek 92. 3228g

Kupno

Dwie maszyny elektryczne do liczenia — sumatory, nowe — kupimy na tymczas. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K5151.

Sprzedaż

Sprzedam okazjnie motocykl MZ-ES 250/1. Poznań, Nowotomyska 5 m. 10, godz. 15—17. 2994g

Różę — oczka Super-Stara — sprzedam w każdej ilości. Tel. 555-35. 3216g

Sprzedam morę pszenicy na pniu. Gromada Piewiska, tel. 706-05. 3013g

Sprzedam traktor Ursus C 45, w dobrym stanie. Kierkowski, Mała Górka, p-ta Targowa Górka, pow. Września. 9918p

Sprzedam plug traktowy, dwuskiowy wraz z szalownikami, cena do uzgodnienia, stan bardzo dobry. Bryjek, Dziechaniów. 10206p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sprzedam zestaw: Zetor, plug, przyczepę, kosiarke, czyszczarkę, w bardzo dobrym stanie. Rafał Sajna, Jabłonowo, st. kol. Ryżyn, pow. Miechów. 10212p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sprzedam zestaw: Zetor, plug, przyczepę, kosiarke, czyszczarkę, w bardzo dobrym stanie. Rafał Sajna, Jabłonowo, st. kol. Ryżyn, pow. Miechów. 10212p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Sadzonki truskawek — wielkoowocowe, obficie owocujące, Senga Sengana i Talisman, w sierpniu — sprzedam. Pila — Śniadeckich 74. 10207p

Samochody

Sprzedam tanio samochód DKW na sześciastkach. Ciochański, Buk, pl. Reszki 1. 10204p

Sprzedam tanio samochód Syrena, Konin 3, No wotki 1 m. 7. 10208p

Sprzedam Syrenę, stan dobry, cena 30.000 zł, Jan Mancel Miromieć, p-ta Książ, pow. Jarocin. 10213p

„Wartburg — Standard” — fabrycznie nowy, zamienię na nowego „Moskwicę 403”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3079g.

Sprzedam samochód „Sko da 1102” na chodzie. Poznań, Pastarska 22, od godz. 16. 3102g

Samochód „Opel — Kapitana” prawie nowy sprzedam. Poznań, ul. Sporna nr 11. 3112g

Sprzedam korzystnie samochód osobowy „Citroen” po kapitalnym remoncie. Poznań, Dąbrowskiego 460, tel. 453-62. 3157g

Samochód małodrożowy na chodzie tanio sprzedam. Garbary 11, od godziny 16—17. 3162g

Sprzedam „Mikrusa” — Grunwaldzka 32 m. 2. 3149g

Nieruchomości

Parcela w Poznaniu z małym ogrodem, domkiem, pokojem, kuchnią, łazienką, spiżarnią, korytarzem sprzedam — 140.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3012g.

Kupię działkę na Grunwaldzie lub na Górczynie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3074g.

Gospodarstwo 9 ha przy Poznaniu z budynkami i dużym sadem owocowym wydzielającym lub „szpiedzą”, Cegiółka, Czaporzy, ul. Poznańska 52, poczta Poznań 24. 3087g

Sprzedam parcelę bliźniaczą — Swierczewo. Telefon 523-45. 3097g

Sprzedam działkę 2.500 m² przy Czerwaku, cena 13 tys. zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3100g.

Gospodarstwo prywatne 17,5 ha w tym 3,5 lasu i 1 ha łąki, przy Poznaniu, z powodu choroby spiesznie sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Obornicka 92. 2988g

Sprzedam willę jednorodzinną, wolne mieszkanie, ogród, koło dworca Jarocin. Wiadomość — Gdańsk, Elbląska 43. 10215p

Sprzedam willę — przy tramwaju — cały parter 4 pokoje, kuchnia — wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2656g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.

Kupię małą parcelę budowlaną w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3040g.

Sprzedam działkę pod bliźniak, materiałem, blisko tramwaju lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Sprzedam 6 morgów ziemi nadaje się na ogrodnictwo, blisko Poznania, tramwaju i dworca. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3062g.



TURYSTÓW

ORAZ

UCZESTNIKÓW WYCIĘZEK KRAJOZNAWCZYCH

PO WIELKOPOLSCE

ZAPRASZAMY

do naszych restauracji w nast. miejscowościach:

WRZESNIA — PSS „Parkowa” przy Zakładach „Tonsil” —

duży wybór dań obiadowych;
— PSS „Pod 13-tką” w Pawilonie — śniadania, obiady, kolacje — na miejscu parking;

RAWICZ — PSS „Polonia”, ul. Poznańska 3 — duży wybór dań obiadowych;

OSTRZESZÓW — PSS „Pod Basztą”, ul. Poh. Stalingradu nr 11 — dancing w soboty od godz. 20—24 — w pobliżu basen kąpielowy;

JAROCIN — PSS „Hawana” ul. Wojska Polskiego nr 4 — śniadania, obiady, kolacje — dancing.

PAMIĘTAJ

W PLACÓWKACH PSS — KLIENT MA RACJĘ!

K5150

Przetargi

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH w OBORNIKACH WLKP., Rynek 20 — ogłasza PRZETARG NA WYKONANIE NASTĘPUJĄCYCH ROBÓT W PROJEKTOWANYM ZAKŁADZIE CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA

1. Instalacji pary technologicznej i odpadu wilgoci;
2. Instalacji nawiewnej i wylwowej;
3. Instalacji wodociągowej-kanalizacyjnej wewnętrznej i zewnętrznej oraz sprężonego powietrza;
4. Instalacji c. o. i wentylacji;
5. Instalacji maszyn pralniczych i do chemicznego czyszczenia.

Termin zakończenia prac 30 września 1965 roku. Materiały zasadnicze do wszystkich wymienionych robót dostarczy inwestor.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w biurze Admin.-Handlowym w Obornikach Wlkp., ul. Zamkowa 5, gdzie można uzyskać bliższe informacje odnośnie wykonywania poszczególnych robót.

Oferty na poszczególnie roboty należy składać do dnia 30 lipca 1965 r. w biurze Sp-ni.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 lipca 1965 r. o godz. 10 w biurze Zarządu Spółdzielni — Oborniki, Rynek 20.

Do złożenia ofert zaprasza się jednostki państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. PSPUW zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K5069

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA (w likwidacji) — GOWARZEWÓ, pow. Środa Wlkp. — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż ciągników: Ursus C-45, nr rej. PN 07-99 — cena wywoławcza 17.500 zł, Ursus C-45, nr rej. PN 77 — cena wywoławcza 10.500 zł.

Przetarg odbędzie się 3 sierpnia br. o godz. 10 w Gowarzewie.

Ciągniki można oglądać codziennie, po uprzednim zgłoszeniu się u ob. Jana Siwka.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Komisji Likwidacyjnej w Gowarzewie oraz przedłożyć zezwolenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Komunikacji. 3188g

CUKROWNIA „KLUCZEWO” w STARGARDZIE SZCZECIŃSKIM — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE:

1. obróbki mechanicznej odlewu, korpusu żeliwnego pompy wody brudnej;
2. obróbki segmentów stalowych w ilości 12 szt. do koła podnośnego;
3. frezowanie trybów 5 kompletów kół stożkowych z powierzchni i odpowiednio przygotowanego materiału.

Termin wykonania w/w prac: poz. 1 — do 30. VIII. 65 r. poz. 2 — do 5. IX. 65 r. poz. 3 — sukcesywnie do końca września br.

Zakres prac objętych przetargiem do ustalenia codziennie w Dziale Technicznym Cukrowni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 24. VII. 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 26 lipca, o godz. 11 w Biurze Technicznym Cukrowni.

Cukrownia zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy bez podania uzasadnienia. K5139

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K4879

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn. 9 — Rewia piosenek; 9.30 Polskie tańce ludowe; 9.40 — Dla dzieci „Jak placek uciekł z dzierzby”; 10.15 — Kone. rozrywk.; 11 „Lekarz przypomina” — pog.; 11.15 W rytmie walca i tanga; 11.40 Muz. lud. nar. radzieckich; 12.25 Rolnicy kwadrans; 14 „Po nas choćby potop” — fragm. pow.; 14.20 Muzyka; 15.05 Pieśń St. Moniuszki; 15.30 Kone. solistów; 16.10 Muz.

Prawo do zabawy - „weto” dla orkiestry?

Małym miasteczkom poświęca się ostatnio coraz więcej uwagi. Postuluje się większy rozwój rzemiosła na ich terenie, lokuje wiele nowych zakładów przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. Wszystko po to, by rozruszać małe miasteczkowe życie, zasilać tu bąkyl samodzielnosci. W następnej pięciolatece zapewniamy się małym miastom pomoc ze specjalnego Funduszu Aktywizacji Miast w wysokości od 1,5 do 2 mld. złotych, z tym, że będą z niego korzystać wyłącznie te rady narodowe, które wykazały się własną inicjatywą i w których przedsięwzięcia opłaci się inwestować. A więc w przedsięwzięcia ekonomicznie uzasadnione.

ILUZORYCZNA SAMODZIELNOŚĆ

Ale poczucie samodzielności daje nie tyle zasobniejsza kieszka, ile swoboda w wydawaniu decyzji i załatwianiu własnych spraw, zwłaszcza tych, które małomiasteczkowa rada jest w stanie sama załatwić.

Takich spraw jest wiele, ale ciągle jeszcze przechodzą przez „sito powiatu”, niepotrzebnie absorbując władzę wyższego szczebla i ograniczając swobodę rad miejskich. Ze decentralizacją uprawnień dotychczas nie wybiegła daleko poza powiat, świadczą liczne przykłady hamujące samodzielną pracę rad w małych miasteczkach. Przykłady jaskrawe i kłójące się z zasadami ekonomicznego gospodarowania.

Oto MRN uzyskała w ramach decentralizacji uprawnień do wydawania zezwoleń na organizowanie publicznych zabaw. Nie ma jednak prawa zezwolić na... urządzenie bufetu. Po zgodzie trzeba jeździć do powiatowego wydziału handlu. Po zgodzie trzeba jeździć również w spra-

wie... zaangażowania orkiestry. Jak widać uzyskanie uprawnień jest całkowicie iluzoryczne i — co tu wiele mówić — urągające autorytetowi małomiasteczkowych władz.

Weźmy inną sprawę. Prezydium MRN, jak również podległe mu zakłady gospodarki komunalnej korzystają niejednokrotnie ze środków transportu. Ale warunek: mogą korzystać wyłącznie z PKS. Nie wolno zatrudnić żadnej z prywatnych ciężarówek, mimo że ich usługi kalkulują się taniej i są wykonywane szybciej, bo jak wiadomo, PKS rzadko kiedy dysponuje wolnym taborem. Czekają więc tygodniami na wóz PKS-u i płaci drożę z i tak przeciętnie szczupłej kieszki miejskiej.

ZNAIMIENNY DIALOG

A oto autentyczna rozmowa k ministerialnego inspektora z przewodniczącym Prezydium MRN.

— Macie prawo załatwienia we własnym zakresie spraw kwaterunkowych, dlaczego więc na stanowisku referenta tak ważnego działu zatrudniacie pracownika po szkole podstawowej? Lepiej przyjąć absolwenta prawa.

— Bylibyśmy bardzo radzi — odparł zdumiony ojciec miasta — ale żaden magister prawa nie chce do nas przyjść za 927 złotych miesięcznie...

A więc uprawnienia to nie wszystko. W parze z nimi muszą iść środki.

Swobodę działania i ekonomicznego gospodarzenia hamują też sztywne podziały budżetu. Np. na terenie jednego z miast istnieje 12 studiów publicznych, na których remonty i konserwacje figurują w budżecie rady suma 27 000 złotych. Jeśli się weźmie pod uwagę, że roczna pensja kon-

serwatora pochłania z tego 19 000 zł, to powstaje pytanie: skąd brać pieniądze na przeprowadzenie remontów? Można by wprowadzić sięgnąć do innej pozycji budżetowej, choćby do 15 000 zł przeznaczonych na porządkowanie grobów wojennych — a te uporzadkować w czynie społecznym — ale nie wolno. Podział jest podziałem i nawet najbardziej racjonalne względy nie mogą go zmienić. Czy słusznie? Pewna elastyczność wydaje się konieczna.

W ilu spośród około 100 miasteczek wielkopolskich takie, nieżyłowe przepisy hamują inicjatywę i swobodę działania? Ile jeszcze kursuje niepotrzebnych papierków między radą miejską i powiatową?

Podniesiony w latach ostatniej kadencji autorytet powiatu, jako podstawowego ogniw administracji terenowej dał radom powiatowym ogromne pole do działania i pasował na rzeczywistych gospodarzy. Nie może to być jednak równoznaczne z zatrzymaniem posunięć decentralizacyjnych na tym szczeblu. Decentralizacja jest bowiem procesem ciągłym i logicznie postępującym.

Teraz, kiedy od małych miast oczekuje się inicjatyw gospodarczych zmierzających ku ich aktywizacji a wysiłki rad miejskich w tym kierunku ma być głębiej uprawniającym je do korzystania z dodatkowych funduszy — dalsze usamodzielnienie miast staje się nakazem chwili.

WIESŁAWA LASKOWSKA

Przed lipcowym świętem

Program obchodu 21 rocznicy PKWN w powiecie pleszewskim przewiduje liczne imprezy artystyczne, zabawy ludowe i festyny.

W dniach 19—21 lipca odbędą się wieczornice i akademie w zakładach pracy, podczas których wręczone zostaną nagrody i dyplomy uznania zasłużonym robotnikom i pracownikom umysłowym.

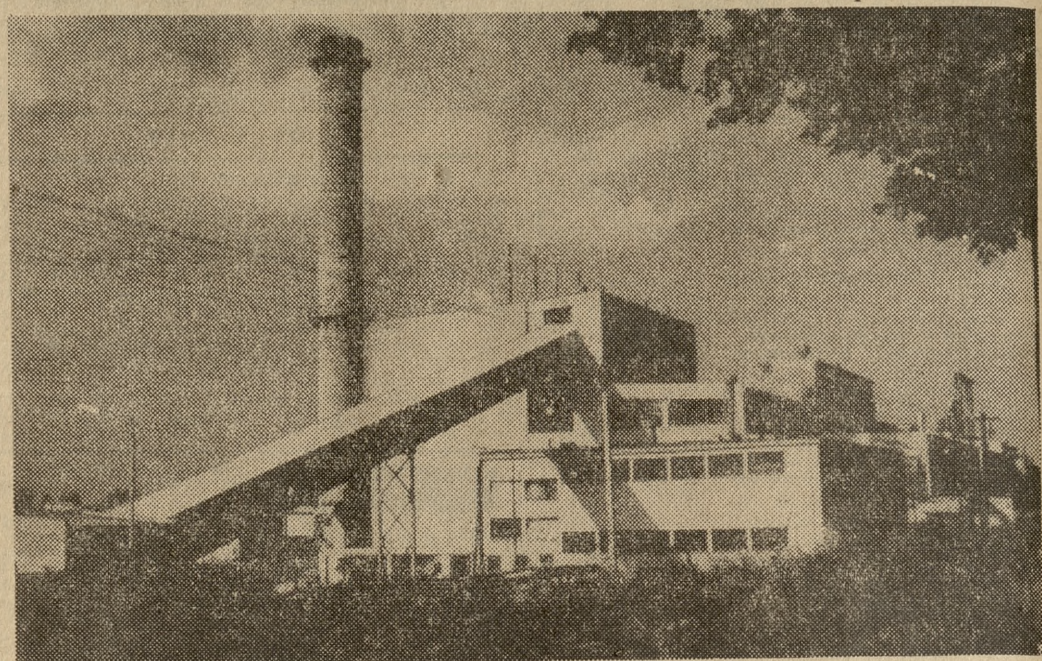
20 lipca o godz. 19 w sali klubowej przy Al. Wojska Polskiego w Pleszewie odbędzie się uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej z okazji Święta Odrodzenia. W części artystycznej przewidziano m. in. występy najlepszych zespołów amatorskich z powiatu.

22 Lipca br. zorganizowany zostanie koncert orkiestry i zabawa ludowa, a na stadionie miejskim — wiele ciekawych imprez sportowych. (lki)

Kredyty dla rolnictwa

Plan kredytów długoterminowych dla ludności wiejskiej w powiecie Ostrzeszów wynosi w br. 7 mln. zł, z czego na budownictwa przeznaczono 6 460 000 zł a na zakup rozpiodników 540 000. W pierwszym półroczu Bank Rolny przyznał 5 806 000 zł kredytów z czego 5 485 000 zł na budownictwo, 259 000 zł na zakup rozpiodników oraz 62 000 zł na elektryfikację. Kontrolę przeprowadzone w gospodarstwach zaniebanych wykazały, że udzielona pomoc kredytowa została wykorzystana zgodnie z przeznaczeniem. Wzrosło również zainteresowanie kredytem specjalnym dla ogrodników. (hp.)

urzędu”; Polonia: „Burza nad stepem”; Maria: „GOSTYN: „Spój rzenie z okna”; JAROCIN — Echo: „Skarb w srebrnym jeziorze”; Cristal: „Serce matki”; KALISZ — Kosmos: „Czapajew”; Oaza: „Miłość dwudziestolatków”; Stylowe: „Jest taki chłopak”; Syrena: „Wiatr uciekł przed świtem”; „Czego pragnie Lola”; Wolność: „Królowa Krystyna”; KŁODA: „Strzelba z Neveninje”; KŁODA: „WA: „Ostatni lot”; KOŁO: „Praski blues”; KONIN — Górnik: „Kapłan”; Energetyk: „Paniatka z okienka”; KOSCIAN: „Tudor”; KROTOSZYN: „Mały światek Sammy Lee”; LESZNO: „Hrabia Monte Christo”; MIEDZYCHÓD: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; NOWY TOMYŚL: „Dwójka z wychowania”; OBORNIKI: „Vidiana”; OSTROW — Roma: „In-



Pałacowa „Kronika”

Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury wydaje co miesiąc własny informator pt. „Nasza Kronika”. Jest to broszura przeszło 50-stronicowa, drukowana systemem powielaczowym, a więc skromna to łączniczka Ośrodka z terenowymi placówkami kulturalnymi.

Redagowanie tego rodzaju periodyku jest niezwykle trudne, bo na przykład artykuł z najnowszymi z jakimiś zagadnieniami kulturalnymi od strony teoretycznej, może być jasny dla kierownictwa powiatowych domów kultury, ale dla kierownictwa placówki wiejskiej — trudny i niezrozumiały. Niemniej widać tu wysiłki kierownictwa Pałacu Kultury zmierzające do wypełnienia luki w literaturze fachowej tego rodzaju (artykuły D. Jankowskiego i F. Kowalewskiego).

W „Kronice” są również poruszane sprawy dyskusyjne. Na przykład dwugłos o imprezach noworocznych, czy oprócz je, o tradycję, czy o nowoczesność, czy też iść na kompromis (artykuł K. Wojciechowskiej w numerze kwietniowym).

Niezwykle cenne jest dzielenie się informacjami na temat tego, co dzieje się w Pa-

łacu Kultury w Poznaniu i ośrodkach centralnych innych województw a także informacjami z przebiegu narad i doświadczeń Wojewódzkiej Sceny Amatora, przebiegu przeglądów zespołów artystycznych, festiwalów. Każdy numer „Kroniki” zawiera komunikaty o kursach, seminariach i innych formach doskonalenia działaczy kulturalnych.

Na uwagę zasługują również materiały repertuarowe. Np. w ostatnim numerze N. Zejdlewicz radzi, jak w ramach zajęć klubowych dla dzieci przystąpić do robienia modeli samolotowych.

„Nasza Kronika” jest więc potrzebna w codziennej pracy placówek kulturalnej. Dodać trzeba, że Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury dokłada wszelkich starań, aby każdy nowy zeszyt „Kroniki” był coraz ciekawszy i obszerniejszy. (p)

Zmiany organizacyjne przedsiębiorstw pralniczych

W naszym mieście usługami pralniczymi zajmuje się kilka przedsiębiorstw i spółdzielni. Każda z nich działa na tym polu oddzielnie, bez jakiegokolwiek kontaktu między sobą, co, niestety, w wielu przypadkach wpływa ujemnie na poziom usług.

Dlatego też Prezydium RN powołało niedawno do życia Porozumienie Branżowe Przedsiębiorstw Pralniczych Poznania. W jego skład weszło 6 największych przedsiębiorstw pralniczych. Są to: Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu — RSP „Chemiczna Pralnia i Farbiarnia” Spółdzielnia Pracy „Świt” MPiF „Barwa” w Mosinie i MPiF w Gnieźnie.

Opracowane przez specjalną komisję założenia przewidują, że głównym zadaniem porozumienia branżowego jest umocnienie bezpośredniej koordynacji i współpracy jednostek usługowych i udostępnienie doświadczeń poszczególnych zakładów. Poza tym chodzi o stworzenie pomiędzy tymi przedsiębiorstwami stałej więzi, pozwalającej na systematyczną koordynację ich zamierzeń i działalności usługowej na rzecz ludności.

Organem wykonawczym jest specjalna komisja, w skład której weszli przedstawiciele wspomnianych przedsiębiorstw

Motorowery z PKO

15 bm. odbyło się w Warszawie losowanie książeczek oszczędnościowych — motorowery PKO. Ogółem wylosowano 19 premii, z tego dwie przypadły właścicielom książeczek z Poznania i województwa: nr 2 044 866 UO i 2 039 426 UO. (na)

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10—15.
HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15.
INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15.

NARODOWE — nieczynne do 31 bm.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika toruńska, fotografie Edwarda Hartwiga — g. 10—18.

KŁUB MPiK (Ratajczaka 39) — Zdenko Feyfar (CSRS) — wystawa fotografii artystycznej — g. 10—20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9—13.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

Na przedmieściu Czarnkowa przed kilku laty zaczęły wyrastać Zakłady Płyt Pilśniowych Wytwórnia sławoju dume i chlu be tego powiatowego miasteczka. Wielu jego mieszkańców, a także z okolicy znalazło tu zatrudnienie.

Oto fragment zakładów ujęty obiektywnym naszym fotoreporterem.

Fot. (2) — K. Przychodzki

Bank spółdzielczy jubilat

W roku 1865 powstała w Gostyniu pierwsza w Wielkopolsce spółdzielnia finansowa pod nazwą „Towarzystwo Pożyczkowe”. Spółdzielnia ta w czasach pruskich położyła wielkie zasługi dla rozwoju polskiego rolnictwa, handlu i rzemiosła. Dzisiejszym spadkobiercą tych tradycji jest Bank Spółdzielczy w Gostyniu, który przygotowuje się godnie do uroczystego obchodu swego 100-lecia. (ww)

Pokrótce z Kalisza

WAKACJE W MIEŚCIE

Związek Harcerstwa Polskiego w Kaliszu zorganizował tzw. wczesne nieobozowe dla 2 tysięcy dzieci. Dzieci te uczestniczą w biwakach w Nederzwie oraz w licznych imprezach na terenie miasta.

CZYNY SPOŁECZNE

Rolnicy powiatu kaliskiego przyłączyli się do wykonywania czynów społecznych. Wartość ich w bieżącym roku wynosi ponad 30 milionów zł. Efekty rzeczowe to budowa nowych dróg, remonty strażackich, szkół i domów kultury.

CHALUPNICY — POSZUKIWANI

Kaliszkie Zakłady Przemysłu Terenowego przystąpiły do zorganizowania chałupnictwa w zakresie branży drzewnej, metalowej i pamiątkarskiej. Zgłoszenia chętnych pracowników przyjmuje dyrekcja KZPT w Kaliszu.

BUDOWLANI WYKONALI PLAN

Zaloga Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Kaliszu, wykonała plan w 109,6 procentach. Oddano do użytku m. in. 2 050 izb mieszkalnych o 180 więcej niż przewidziano. (K)

Włodzisław

Jerzy Tomaszewski, Jan Stachowski, Jan Kuźma — Dachowo. Wyczerpujących wyjaśnień udzielił Wam Zakład Energetyczny Forznan — Teren. (1125).

Właściciel „Syrenki”. Przepis zabraniającego parkowania samochodów na podwórkach nie ma. Sprawa ta nie jest również notowana żadnymi zarządzeniami prezydentów. (1373).

Julietta. — Szkół dla modelek nie ma (pisałyśmy już o tym niejednokrotnie). (1291)

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

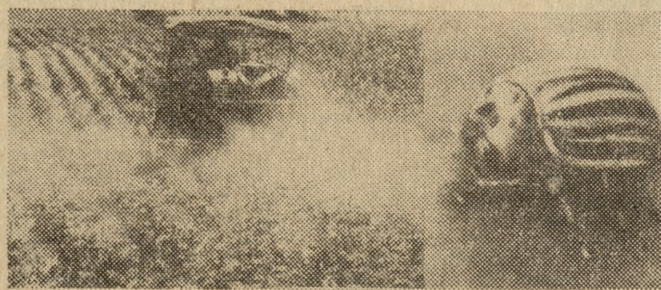
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 09; nagle zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęcka 79.
POGOTOWIE PRACY: Złobich 16 i Plebańska 4.

Studenckie spotkania w Krzyżu

Uczestnicy Studenckiego Obozu Zespołów Artystycznych RN ZSP z inicjatywy ZP ZMS w Trzcinie spotkali się ostatnio z młodzieżą robotniczą w Krzyżu. Jest to już tradycyjna forma współpracy ZMS i ZSP podczas letnich obozów studenckich. Podczas spotkania studentów pokazali swój program artystyczny, a następnie uczestniczyli w dyskusji z młodzieżą. Spotkanie zakończyło się wieczornym tanecznym. (iw)

Jak chronić plony przed szkodnikami roślin



Poza stonką na ziemniakach, szczególnie odmian wczesnych i średnio-wczesnych, zaczyna pojawiać się zaraza ziemniaczana. Jej rozwojowi sprzyjają częste opady. Na odmianach ziemniaków wczesnych i średnio-wczesnych trzeba przystąpić do opryskiwania Miedzianem 50 proc. lub 30 proc. w dawce 5—6 kg na 1 ha w co najmniej 600 l. wody. Opryskiwać należy dokładnie pod dużym ciśnieniem aparatu, tak aby wszystkie liście ziemniaków były równomiernie pokryte środkiem chemicznym. Miedzią można mieszać z Azotem lub Tritoxem. Wtedy stosując jeden zabieg, przeciwdziałając będziemy rozprzestrzenianiu się zarazy ziemniaczanej i zniszczymy stonkę.

Na wielu plantacjach buraków, chmielu i innych roślin w dalszym ciągu występują mszyce. Tam gdzie stwierdzili się ich obecność, należy natychmiast przystąpić do opryskiwania Metasystoxem, Ektanem lub Intratremem. Istnieją korzystne warunki dla rozwoju mączniaka rzekomego cebuli. Stąd systematyczne opryskiwanie Cynkotoxem, Zinebtem lub Miedzianem z dodatkiem swilżacza jest w dalszym ciągu konieczne.

Pierwsze ziarno z tegorocznych plonów zacznie krótko zapełniać magazyny i spichrzę. Najwyższy czas więc, aby przystąpić do właściwego przygotowania pomieszczeń na przyjęcie ziarna. Należy przede wszystkim magazyny oczyścić z pałecznym, kurzu i resztek ziarna. Worki dokładnie wytrzeć i wyczyścić, a w razie potrzeby sprzążyć wrzątkiem. Szparę i szczeliny w ścianach i podłodze zalepić cementem lub gipsem, a następnie całe pomieszczenie dokładnie opryskać Tritoxem płynnym lub Azotem płynnym używając 2 l preparatu na 100 l. wody. Na metr kwadratowy zużywać się

LIPIEC 20 wtorek
Czesława, Hieronima
Słońce: 3.46—20.10

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf”; pozostałe teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Zawrót głowy”; Noteć: „Jumbo”; CZARN KÓW: „Wakacje nad morzem”; GNIEZNO — Lech: „Obrońca z